№ 79. Sroda 8. Kwietnia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Do urzędu powiatowego w Kulikowie wpłynęło 14 zł. w. a. na wsparcie pogorzelców miasteczka Wielkich Mostów, i kwota wspomniona przesłana została naczelnikowi powiatowemu tego miejsca.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 5. kwietnia. *Donau-Zeitung* zamieściła artykuł następujący:

„W chwili, w której cały świat chrześciański święto pokoju obchodzi, zdaje się, iż krwawe powstanie wre jeszcze w krajach polskich. Oby się sprawdziła wiadomość, iż kierownicy powstania sami dali znak do złożenie broni — oby spodziewać się można rychłego powrotu porządku i pokoju w nieszczęśliwym tym kraju.“

„Świat przekonać się mógł z dotychczasowego postępowania Austryi, że stara się zadość uczynić wszelkim względom ludzkości i słuszności. Nie zapominając o obowiązkach swych międzynarodowych, Austrya unikała wszystkiego, coby najmniejszy cień na jej bezstronność i czystość jej zamiarów rzucić mogło. Pomimo widocznych trudności swej pozycyi, chwyciła ona ostrożną ręką za kwestyę, która niespodzianie powstała i groźnie wzrosła. Pragnąc szczerze jej załatwienia, nie ma żadnych samolubnych dążności, żadnych myśli ubocznych. Chce ona zachowanie nie zaprzeczalnych praw Polski, lecz chce zarazem zachowania powszechnego pokoju, mając na pieczy szczególne interesa monarchii. Ze względów tych powstał dotychczasowy system jej postępowania; ktokolwiek na wypadki trzeźwo i bez uprzedzenia zapatrywać się będzie, ten polityce austryackiej nie odmówi świadectwa, iż dążyła we wszystkich kierunkach ku pogodzeniu sprzecznych interesów.“

„Charakter ten polityki Austrya i w przyszłości zatrzymać musi. Gdzie tylko pojawi się nić do spokojnego załatwienia, nie omieszka ona uchwycić za nią, by ją dalej rozciągnąć; gdzie zaś zerwanie rokowań zagrażać będzie, użyje całego wpływu swego, by zerwaniu zapobiedz. W interesie Austryi leży, żeby spór się bardziej nie jątrzył; jej więc będzie powołaniem spory łagodzić i odjąć im wedle możności niebezpieczne ich znaczenie.“

„Postępowanie takowe jest nie głośnem i nie zdolnem do wywołania uczuć burzliwych. Lecz właśnie w tym spokoju, który go cechuje, leży prawdziwe moralne jego znaczenie. Postępowanie to jest normalnem, wypływającem z ważnych bardzo i poważnych pobudek, i jakibądź skutek się jego okaże, czy się uda położyć tamę krwawej i nieszczęsnej walce na drodze środków pojednania, czyli też zatargi przybiorą groźniejsze jeszcze rozmiary, to jednak żadnej nie może ulegać wątpliwości, że postępowanie takowe odpowiada zupełnie prawu, położeniu rzeczy i dobru państwa.“

„Z dalszym postępem wypadków, którego częstokroć z góry obliczyć nie można, i z dalszym postępem zawikłań, które częstokroć — któżby temu zaprzeczyć mógł — przy najlepszej woli rozwiązać się nie dadzą, modyfikacye obecnego postępowania mogą być konieczne. Bo i w życiu ludów każdy dzień rodzi nowe troski, i w miarę jak okoliczności się zmieniają, przezorność mężów stanu badać musi użyte środki, azali nowej sytuacyi odpowiadają. Lecz myślą ogólną i kierowniczą, nie zawisłą od szczegółów wykonania, które w sobie mieścić może, myślą tą, będąca wypływem warunków życia Austryi, jest myśl załatwienia sprawy na drodze pokoju, bez naruszenia niczyjego prawa, bez przechylania się na jedną lub drugą stronę, bez nagłego nacierania i bez namiętności. Trzymając się tej myśli, Austrya usiłowaniom swym daje silną podporę, pokojowi zaś europejskiemu i własnej pomyślności kosztowną rękojmię.“

(Sprawy kolei żelaznych.) C. k. ministeryum handlu i gospodarstwa ludowego w porozumieniu z kr. węgierską kancelaryą nadworną, i z c. k. ministeryum wojny, baronowi Wenkheim i spółce udzieliło żądane przyzwolenie na roboty przygotowawcze pod kolej zelazną z Wielkiego Waradynu na Csabę, Szegedin i Theresiopol do Dunaju między Bają i Dalyą z kolejami pobocznemi do Szarvas, Szentes, Zombor i Bai na czas dwu lat, w myśl ustawy o koncesyach na koleje żelazne z 14. września 1854 z tą uwagą, że ta kolej żelazna dopiero wtedy byłaby pożyteczną do celów wojskowych, gdyby przez Dunaj prowadziła do Esseg i łączyła się z kolejami tam projektowanemi. Wybór punktu przejścia Dunaju, i koniec kolei głównej teraz projektowanej zastrzega się do osobnego orzeczenia.

C. k. ministeryum handlu i gospodarstwa ludowego w porozumieniu z c. k. ministeryum stanu i ministeryum wojny udzieliło tajnemu radcy Eugeniuszowi hr. Czernin i spółce żądane przyzwolenie na roboty przygotowawcze pod kolej żelazną z Pragi na Rakonitz i Karlsbad do Egeru na czas jednego roku z tą uwagą, że miejsce pod budowę wspólnego dworca kolei w Eger, zostało już przy innej sposobności upatrzone ze względem na kolej prowadzącą tam z Karlsbadu, i jest ostatecznie oznaczone. Podobnież należałoby mieć wzgląd na związek szyn nowego pragskiego dworca kolei z innemi tamtejszemi dworcami kolei.

Na prośbę wielu dawnych monarszych urzędników ruchu kolei południowej zaniesioną do Najjaśniejszego Pana o dozwolenie roku łaski, Jego ces. kr. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 22. lutego b. r. raczył najmiłościwiej dozwolić, aby w myśl najwyższego postanowienia z 22. lutego 1859 dla pojedyńczych stale umieszczonych monarszych urzędników ruchu kolei, którzy bez swojej winy zostali bez służby, przy szczególnie godnych uwzględnienia stosunkach, bez osobnego najwyższego w każdym wypadku zawezwania, byli polecani do aktu najwyższej łaski.

W Ried w wyższej Austryi utworzył się komitet, który ma poczynić przygotowawcze kroki do budowy kolei żelaznej w kierunku z Braunau do Altheim Ried łączącej się z koleją Cesarzowej Elżbiety.

Techniczno-policyjne rozpoznanie kolei do kopalni węgla w Radnitz z przyczyny niepogody odbyło się zamiast 28go dopiero 29go z. m., a gdy nie znaleziono żadnej przeszkody do otwarcia publicznego ruchu tej kolei, nastąpiło to dnia 2go b. m. za przyzwoleniem c. k. Namiestnictwa w Pradze. Dnia 1go b. m. odbyła się pierwsza jazda, a przy tej sposobności właściciele i kierownicy okolicznych kopalni węgla wyprawili festyn dla robotników kolei i górników.

Urzędowe zwiedzenie kolei żelaznej z Zagrabia do Karlsztadu odbyło się 24. marca.

Francya.

Paryż, 3. kwietnia. *(Depesza angielska w sprawie polskiej. — Wiadomości bieżące.)* Dzisiejsza *Patrie* podaje treść depeszy, którą wyprawił Earl Russell pod dniem 27. marca do lorda Napier, angielskiego posła w Petersburgu, i dziennik ten ręczy za jej dokładność. Depesza ta powiada, że rząd angielski osobliwie dlatego objawia w urzędowy sposób swoje zdanie gabinetowi petersburskiemu, ponieważ traktaty z r. 1815, w których Anglia brała udział, przyrzekały uregulować stosunki polskie. Zdaniem lorda Russell przypisać potrzeba teraźniejsze wypadki głównie tej okoliczności, iż nie został zatrzymanym system rządowy, zaprowadzony przez Cesarza Alexandra I. Sądzi on przeto, że ma prawo oświadczyć się, przy najżyczliwszych uczuciach dla Rosyi, za powróceniem do systemu z r. 1815, a oraz za powszechną i niezwłoczną amnestyą. Szlachetny lord sądzi, że zwołanie izby i narodowa administracya zaspokoją Polaków, i że tym sposobem uczyniłaby Rosya zadość opinii publicznej Europy. Ta depesza, jako też inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy będą po Wielkanocy przedłożone parlamentowi angielskiemu.

Jak donosi *La France*, mają być posiedzenia ciała prawodawczego przedłożone do 14. maja dla wielu nie załatwionych jeszcze projektów.

Pan Drouyn de Lhuys przyjmował dziś o godzinie pół do 4tej pana Wagnera, pruskiego pełnomocnika w Mexyku. Jak wiadomo, powierzył rząd francuski temu pełnomocnikowi przestrzeganie interesów swoich w Mexyku, i spodziewa się teraz otrzymać od niego wiele i ważnych wiadomości o tamtejszych stosunkach.

Włochy.

Palermo, 30. marca. *(Wiadomości pobieżne.)* Słychać że niektóre z osób uwięzionych w nocy z 13. na 14. b. m. skutkiem obronienia, że zagrażały bezpieczeństwu i porządkowi istniejącemu, będą wkrótce puszczone na wolność, a natomiast mają być aresztowani ich denuncyanci. Istotnie też ubolewają wszyscy dobrze myślący nad łatwowiernością, z jaką znachodzi tu posłuchanie każdy denuncyant. Ze wszystkiego zaś pokazuje się teraz, że właściwie nie było żadnego spisku. Natomiast mnożą się u nas pojedynki coraz bardziej, a prawie zawsze są dziennikarze albo sprawcami, albo główną przyczyną pojedynku. Zdaje się, że rząd zamyśla przystąpić teraz do robót publicznych, od których też istotnie zawisła i teraźniejszość i przyszłość naszego kraju. Rozpisane zostały roboty dla rozszerzenia portu w Messynie i dla opasania murem tutejszego portu. Nowo zbudowany most między S. Stefano i Carenia załamał się, i spadając zabił jakąś kobietę a dziesięć innych osób zranił. Na naszej wyspie znajduje się znaczna liczba zbiegów przed rekrutacyą, rozprószonych po kraju. Ci zbierają się często, obozują i chodzą razem jak uzbrojone bandy. Przed kilkoma dniami ścigali żandarmi na wzgórzu pod Monreale trzech uzbrojonych w strzelby

ludzi, którzy schronili się w pobliże jakiegoś domu, gdzie ukrytych było do 20 podobnych indywiduów; ci zaczęli zaraz strzelać na żandarmów, i jednego z nich zranili niebezpiecznie, a gdy wkrótce potem nadciągnęło wojsko z miasta, nie znaleziono już ani jednego zbiega. — Nad urządzaniem szkół elementarnych pracują tu gorliwie. Rady prowincyonalne przyzwalają na ten cel środki pieniężne i wyznaczają lokala, by powoli mogła być urządzona szkoła w każdej gminie. Na jednem z tutejszych przedmieść otworzono temi dniami dwie szkół. Tu w Palermie urządza magistrat szkoły wieczorne; w jednej z nich wykładają także naukę rysunków dla młodych rzemieślników.

Niemcy.

Monachów, 3. kwietnia. *(Pożegnanie Królowy neapolitańskiej.)* Dnia 1go b. m. było, jak wiadomo, tutejsze ciało dyplomatyczne z pożegnaniem u Królowy neapolitańskiej. Uważano, że przy tej sposobności nie było reprezentowanem poselstwo francuskie, co zapewne tej okoliczności przypisać potrzeba, że pożegnanie to nie było urzędowe, lecz miało tylko charakter prywatny. Król rozporządził, ażeby portret Królowy wymalowany został al fresco w sali Wittelsbachów jako bohaterki Gaety, i poruczył tę pracę malarzowi Piloty, który pojedzie do Gaety. — Mówią, że tutejszy austryacki poseł książę Schönburg przeniesiony będzie w tym samym charakterze do Berlina.

Szwecya i Norwegia.

Sztokholm, 28. marca. *(Reforma parlamentu. — Dokumenta względem Szleswiku.)* Jak wiadomo w ciągu sejmu teraźniejszego jeden z deputowanych przedłożył wniosek zmieniania następstwa tronu w ten sposób, aby księżniczka Ludwika jego córka, uznaną była za uprawnioną do następstwa tronu, jeżeli Król umrze bez zostawienia potomków płci męzkiej, i wniosek ten przesłany został do wydziału konstytucyjnego. Wydział jednak odrzucił temi dniami wniosek wspomniony bez wszelkiej dyskusyi. Stan kapłański obradował dziś nad wnioskiem rządowym względem zaprowadzenia synodów, i przyjął go z kilką zmianami. Ten wypadek jest rzeczą wielkiej wagi, ponieważ zapowiada reformę parlamentu i konstytucyi. Rząd bowiem wniósł projekt wspomniony w tym zamiarze, aby przez zaprowadzenie zgromadzeń kościelnych, którym ma przysłużać veto we wszystkich sprawach kościoła uczynić możliwem wyłączenie stanu kapłańskiego z reprezentacyi. Jednakowoż według rozpraw nad reformą konstytucyi, które zeszłego tygodnia odbywał stan duchowny, można liczyć na silny opór w tym stanie, ponieważ czternastu mowców oświadczyło się przeciw projektowi reformy, a pięciu przemawiało nieżyczliwie.

Sejmowi przez rząd ostatnich dni przedłożona druga część dokumentów względem kwestyi niemiecko - duńskiej, zawiera tylko depesze i noty, które już były ogłoszone w angielskiej księdze błękitnej. Są tylko dwie depesze nowe, jedna od pana Järty, posła szwedzkiego w Berlinie z 4. stycznia 1862, względem ówczesnej polityki hrabiego Bernstorffa, i depesza z 27. stycznia b. r. od Mr. Jerningham do lorda Russella, w której poseł angielski udziela sprawozdanie z konferencyi z hrabią Manderström, w której tenże uznaje za potrzebne przeprowadzić spiesznie w Szleswiku reformy liberalne; rząd duński powinien niezwłocznie okazać, jakie myśli poczynić kroki, aby zaspokoić niemiecką ludność tego księstwa. Zresztą nalega hr. Manderström na wyłączenie Holsztynu, co zdaje się leżeć mu bardzo na sercu.

Królestwo Polskie.

(Księżniczka Augusta saska.) *Jener. Kor.* pisze: Z wiarogodnego źródła otrzymujemy następujące doniesienie: *Jrurnal des Débats* występuje dziś z śmiałem twierdzeniem, że zmarła niedawno księżniczka saska Augusta, której — jak niedawno wspomniała Gazeta wiedeńska — sejm polski z roku 1791 przeznaczył tytuł „Infantki polskiej“, była jedyną prawowitą dziedziczką polskiego tronu, i że ponieważ umarła bezdzietnie, stała się wolną korona polska, z zastrzeżeniem wszakże pretensyi Cesarza rosyjskiego. Ale *Journal des Débats* zapomniał w swej szczególnej sankcyi pragmatycznej o dwóch okolicznościach. Po pierwsze bowiem przeznaczony był dla księżniczki Augusty ten tytuł, i w ogóle nic więcej prócz tego tytułu tylko pod warunkiem, jeźliby jej ojciec elektor Fryderyk August saski przyjął był w razie zgonu Króla Stanisława Augusta ofiarowane sobie następstwo tronu w Polsce. Jednak nawet przy spełnieniu tego głównego warunku nie byłaby nigdy podług wyraźnego postanowienia sejmu księżniczka Augusta zasiadła na tronie polskim, lecz przyszły jej małżonek oznaczony przez sejm (księżniczka liczyła wtedy dopiero 9 lat) byłby po śmierci Fryderyka Augusta — i to znowu przypuściwszy, że tenże byłby zeszedł z tego świata bez pozostawienia męskich sukcesorów — byłby ten tron odziedziczył, i zdał go potem na własnych sukcesorów męskich. Wiadomo jednakże, że elektor Fryderyk August z powodów politycznych odrzucił zupełnie propozycyę polskiego sejmu, a tem samem nie mogła już być odtąd nigdy więcej, i nie była też nigdy mowa o pretensyach sukcesyjnych i tytułach prawnych księżniczki Augusty.

Rosya.

Petersburg, 2. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* Książę Łabanów, poseł rosyjski w Stambule, otrzymał żądane uwolnienie od służby. Ukaz cesarski postanowił, iż cukier surowy przy wprowadzaniu go lądem płacić będzie cła wchodowego $2^1/_2$ rubla od puda, cukier zaś rafinowany morzem sprowadzany, $4^1/_2$ rubli.

W procesie osób za polityczne przestępstwa uwięzionych, ogłoszone zostały następujące wyroki: Kupiec Witoszkin, który listy demokratów rosyjskich w Londynie zamieszkałych przemyczyć chciał, skazany został na dwanaście lat ciężkich robót, a Chudików, kandydat medycyny na dziewięć lat, Benewoleński wygnany został na Syberyę, Wassiliew, człowiek nader ograniczony, który się dopuszczał zbrodni rozklejania na murach buntowniczych proklamacyi, skazany został na karę śmierci. Łaska jednak cesarska wyrok ten pewno złagodzi. Rząd wpadł już na trop tych, co ostatnią proklamacyę rozszerzali. W sprawie tej uwięziono już w Petersburgu artystę jednego i dwóch studentów, w Ostrowie zaś w gubernii Witebskiej uwięziono studenta Stepanowa i oficera Szukowskiego. Znaleziono u nich drukarnię na ustroniu w lesie, a w mieszkaniu ich, mnóstwo różnej broni. — Pułkownik Kondratiew, obwiniony o to, że dopomógł Bakuninowi do ucieczki, przywołany został ze Siberyi do Petersburga. — Nowy projekt urządzenia uniwersytetu petersburskiego, ułożony już został i zdaje się, iż wkrótce wykonany zostanie. Dotychczasowe urządzenie uniwersytetu nie o wiele zmienione zostanie. Wpływ kuratora ma być w przyszłości ograniczony, a zwiększone atrybucye rady uniwersyteckiej. Liczba profesorów ma być pomnożona, pozycya ich ma byż polepszona i zaprowadzony być ma sąd uniwersytecki z profesorów złożony.

(Baron Mayendorf †. — Zmiana systemu rządowego względem Polski.) Z **Petersburga** donoszą *Jen. Koresp.*: „Niespodziewana śmierć barona Mayendorfa, znanego także w Wiedniu z kilkuletniego pobytu w charakterze ces. rosyjskiego posła, zadała bardzo dotkliwy cios tutejszej partyi niemieckiej. Jak wiadomo odwołał książę Gorczaków zaraz po wojnie krymskiej br. Mayendorfa z Wiednia z tej przyczyny, ponieważ odradzał jak najusilniej wywołujące wojnę krymską postępowanie swojego gabinetu. Od tego czasu niemiał wprawdzie baron Mayendorf udziału w bezpośredniej czynności politycznej, ale w licznych wypadkach radził się Cesarz osobiście jego doświadczenia, i był on na wszelki sposób jednym z najgłówniejszych filarów stronnictwa niemieckiego. Tem mocniej więc uczuwa ono tę ciężko stratę w teraźniejszej chwili, kiedy stan rzeczy w Polsce zadał niemały cios stanowisku księcia Gorczakowa. Niepodobna zaprzeczyć, że odosobnienie, do jakiego przyprowadziła Rosyę w najnowszym czasie polityka naszego ministra spraw zewnętrznych, obudziło obawę w kierujących sferach, i w uderzający sposób przerzedzają się szeregi bezwarunkowo wiernych zwolenników polityki Gorczakowa. Czuje to partya niemiecka i ubolewa przeto tem bardziej nad stratą barona Mayendorfa.

Zresztą znają nasze sfery rządowe dokładnie groźność teraźniejszej sytuacyi i widzą, że potrzeba nieodzownie przyznać Polakom ile możności jak najwięcej. Z tego też przekonania wypłynął rozkaz wysłany do Warszawy, ażeby pojmanych powstańców po rozbrojeniu ich puszczać bez przeszkody na wolność. Rząd jest gotów, nadać Polakom jak najobszerniejszą amnestyę, jako też autonomię administracyjną; ale względem przywrócenia konstytucyi niema podług usposobienia, panującego w najbliższem otoczeniu Cesarza, żadnej, wcale żadnej nadziei. Cesarz sam, przejęty najszczerszym zamiarem co do liberalnego rozwoju Rosyi, chce nadać je tylko całemu państwu swojemu, i podziela przeto przekonanie swoich najwierniejszych doradców, że Polsce niemożna nadać więcej, jak tylko to, co Rosya sama znieść może. Dalsze koncesye dla Polski mogłyby, jak się obawiają, wpłynąć szkodliwie na spokojny rozwój w samej Rosyi. Takie zdania panują w kierujących sferach, i możecie poznać ztąd, jak dalece posunięto się tu w koncesyach. A ku potwierdzeniu moich doniesień mogą Wam posłużyć także najnowsze rozporządzenia personalne względem Polski. Jak to pewno już wiecie, mianowany został jenerał Berg wojskowym *adlatus* Wielkiego księcia Namiestnika, a jenerał Lewczyn ministrem policyi w Warszawie. Jenerał Berg znany jest dostatecznie z swej bezwzględnej energii i z swojej czynności w Finlandyi, a jenerał Lewczyn jest tym z pomiędzy pięciu jenerałów tego nazwiska, który w chwili objęcia rządów przez teraźniejszego Cesarza przeprowadzał zniesienie kolonii wojskowych.

(Wyprawa wojska w Kurlandyi.) Z **Petersburga** piszą do *Neue Preuss. Ztg.* pod dniem 25. marca, że dnia tego wysłano batalion strzelców gwardyi z Carskiego Sioła koleją żelazną do Kurlandyi, ażeby był w pogotowiu w razie potwierdzenia się pogłoski, że pod Libawą mają przybić do lądu trzy okręta pod banderą amerykańską z ładunkiem karabinów belgijskich, by za pomocą swej załogi złożonej z Polaków i pieniędzy zebranych w Anglii uorganizować powstanie w zapleczu wojsk rosyjskich walczących w Polsce. Batalion strzelców miał być 29. marca w Rydze, a w Petersburgu opowiadano sobie, że owe trzy okręta pokazały się już na morzu. Oprócz tego batalionu gwardyi wyprawi tam wojska jenerał Nazimow, komendant wojsk wileńskiego okręgu wojskowego, do którego należą także prowincye nadbałtyckie. W Petersburgu ma z powodu tych wiadomości panować nadzwyczajna niespokojność względem przyszłych wypadków.

Turcya.

(Różne wiadomości.) *Journal de Constantinople* zamieścił długi artykuł o sprawie polskiej, w którym chwali postępowanie Austryi i w ogóle obchodzenie się jej z Polakami swymi poddany-

mi, gani zaś kroki rządu pruskiego od chwili wybuchu powstania, robiąc przy tem uwagę, iż rząd pruski krokami temi sam sobie najwięcej zaszkodził. Następnie porównywa postępowanie Rosyi w Polsce z postępowaniem Turcyi w Syryi i rządowi tureckiemu naturalnie pierwszeństwo przyznaje. W końcu zaś dowodzi, iż Polska jest dla Rosyi raną zawsze się jątrzącą i przeszkadzającą jej w urzeczywistnieniu innych planów.

Z Skadaru donoszą pod dniem 24. marca, iż nowy naczelnik Miriditów, Marek Doda, który po wyjeździe poprzednika swego Bib Dody, z urzędu zrzuconego, Skadar opuścił dla objęcia jego stolicy, w dolinie Sadrima, w pobliżu gór, napadnięty został przez Miriditów, którzy z zasadzki kilka razy na niego strzelili. Konia jego zabito i trzech ludzi z jego orszaku raniono. Sam zaś uszedł z życiem jedynie dla tego, iż napastnicy widząc konia jego upadającego, sądzili, iż on jest zabity, dla tego więcej do niego nie strzelali. Wypadek ten łatwy był zresztą do przewidzenia i dziwią się tylko śmiałości Marka Dody, iż narażał się na takie niebezpieczeństwo w śród kraju zamieszkałego przez samych stronników Bib Dody. Gdy zaś według obyczaju krajowego za napad ten mścić się będą stronnicy Marka Dody, przeto wybuchu wojny domowej między Mirydytami lękać się potrzeba. Porta zaś otomańska jeno z bronią w ręku przeprowadzić zdoła uznanie naczelnika przez nią mianowanego, Mirydyci bowiem przywiązani są fanatycznie do dawnych swych przywilejów, i odmawiają Turkom prawa mianowania ich naczelnika, którego sobie sami wolnemi głosy obierać zwykli. — Konzul francuski w Skadarze, p. Wiett umarł, w skutek gwałtownej febry w dniu 22. z. m.

Z Belgradu piszą do *Jen. kor. austr.*, iż ciągłe zbieranie się i zapisywanie baszybożuków i innych wojsk tureckich nad granicami Serbii, ludność tamtejszą bardzo niepokoi, stronnictwo zaś wojenne widzi w tem wyzywanie do walki, starając się podburzyć księcia i lud przeciwko Turkom. Dziwną jednak jest rzeczą, iż pomimo wspólnej nienawiści przeciwko Muzułmanom, nie masz jednak zgody między Serbami, Grekami, a Rumunami.

Książę Michał Serbski w piśmie Porcie otomańskiej przesłanym wyraził życzenie zachowania z nią przyjacielskich stosunków i w tym celu oświadczył gotowość zrobienia wszelkich koncesyj jakie tylko z interesem i honorem Serbii pogodzić się dadzą. — Według ostatnich wiadomości z Teheranu, Herat nie został jeszcze zdobyty. W Stambule mówiono o wyniesieniu Aali Baszy na godność Wezyra. — Drugi korpus armii tureckiej odebrał rozkaz osadzenia linii od Bałkanu do Dunaju. Główna jego kwatera ma być w Szumli. W Stambule zastąpić ma drugi korpus armii sześć batalionów piechoty gwardyi, które dotąd w Hercegowinie i Albanii konsystowały.

Z Smyrny donoszą pod dniem 27. marca, iż zatargi między władzą krajową, a konzulem pruskim, zagodzone zostały za wpływem konzula włoskiego.

Kronika.

Jutro odbędzie się o godzinie 6ej wieczór w sali ratuszowej posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym: wybór referenta bióra administracyjnego, — i wszystkie sprawy zapisane na porządku dziennym z d. 26. marca r. b.

(Lwowskie ewangelickie stowarzyszenie parafialne fundacyi imienia Gustawa Adolfa), którem dotychczas zawiadywał prowizorycznie komitet, ukonstytuowało się uroczyście w dzień zwiastowania Matki Boskiej d. 25. z. m. po południu w kościele ewangielickim.

To stowarzyszenie jako parafialne należy do galicyjskiego stowarzyszenia filialnego i głównego stowarzyszenia w niemiecko-słowiańskich krajach austryackich, a z tem do ewangielickiego stowarzyszenia fundacyi imienia Gustawa Adolfa, którego celem jak wiadomo jest wspierać gminy ewangielickie nie mające środków na utrzymanie kościoła i szkoły.

Stowarzyszenie w swoich usiłowaniach trzyma się ściśle rzeczonych celów, a przeto nie zna żadnej różnicy narodowości, ani w rozgałęzianiu się, ani w swem działaniu, które rozciąga się już na wszystkie części świata.

W. r. 1861 stowarzyszenie udzieliło wsparcie 578 gminom, sumę 165.404 talarów, i zasiliło; w Ameryce 5 gmin, w Belgii 11 gmin, w Niemczech 344, we Francyi 22, w Holandyi 3, we Włoszech 4, w Czechach, Morawii, Szląsku i Galicyi 50 gmin sumę 16.169 tal., w wyższej i niższej Austryi, w Karyntyi, Styryi, Krainie, Istryi, Tyrolu i Vorralbergu 31 gmin sumę 12.934 tal., w Węgrzech, Siedmiogrodzie i Kroacyi 47 gmin sumę 8434 tal., w ziemiach polskich pod panowaniem pruskiem 44 gmin, w Portugalii 1 gminę, w Rosyi 1 gminę, w Szwajcaryi 3 gminy, w Turcyi, w Księstwach Naddunajskich i Lewancie 12 gmin sumą 644 tal., w stypendyach i wsparciach osobistych.

Mocą najwyższego patentu z 8. kwietnia 1861, ewangielicy w Austryi uzyskali także pozwolenie przyłączyć się do stowarzyszenia.

Lwowskie stowarzyszenie parafialne zostało założone w r. 1862 i liczyło zaraz z początku 376 członków. Suma przez składki zebrana wynosiła netto 212 zł. 65 c. w. a. Z tego wysłano dwie trzecie części to jest 141 zł. 79 c. w. a. do stowarzyszenia głównego, gdy w sierpniu 1862 obradowało w Wiedniu; stowarzyszeniu przysłużało wyjątkowo prawo samodzielnego rozrządzenia kwotą pozostałą, wynoszącą 70 zł. 86 c. i tę przesłano gminie ewangielilkiej w Jarosławiu na częściowe przynajmniej zaspokojenie potrzeb kościoła i szkoły.

Obecnie liczy stowarzyszenie przeszło 810 członków, którzy przez swoich reprezentantów na wspomnionem zgromadzeniu głównem uchwalili przyjąć ustawy dla stowarzyszenia parafialnego proponowane przez komitet, i wybrali nową dyrekcyę, tudzież członków do jej wzmocnienia i deputowanych na zapowiedziane zebranie tutejszego krajowego stowarzyszenia filialnego.

(Pożary.) Dnia 26. b. m. wybuchł pożar w Zaszkowicach w powiecie Grodeckim i zgorzało sześć chat włościańskich z budynkami gospodarskiemi. Przyczyna pożaru jest dotąd niewiadoma.

W Strutynie wyższym w powiecie Rożniatowskim wybuchł pożar d. 28. z. m u jednego z włościan tamtejszych. W krótkim czasie z przyczyny gwałtownego wichru zgorzała cała chata z budynkami gospodarskiemi, zapasami zboża i siana, wszelkiemi ruchomościami i 13 sztukami bydła, tudzież zboża i siana sąsiada. Jest podejrzenie, że ogień był podłożony.

(Smutny wypadek). W kamieniołomie Lesienieckim pod Lwowem przy rozsadzaniu brył kamiennych, d. 13. z. m. spadł z góry odłam skały i zabił jednego robotnika a drugiego poranił.

(Śmierć przez utopienie.) Dnia 27. z. m. dwaj parobcy z Wiercan Stach Tyrkus i Iwan Krawiec zawiadomili miejską policyę w Stryju, że w rzece Stryju poniżej wielkiego mostu widzieli utopionego konia i wóz. Udano się zaraz na miejsce, a dwaj wspomnieni parobcy pomimo wysokiego stanu wody i zimna odszukali parę koni z przodem od wozu i człowieka bez życia. Jak się później pokazało był to Jan Boyduniuk włościanin z Doliny, który d. 26. marca wieczorem wracając do domu, chciał przebyć rzekę w bród, aby niepłacić myta na moście.

(Świat przewrotny.) Ludowa gazeta wychodząca w Bernie w Szwajcaryi opowiada: Ostatniego tygodnia gdy aresztanci powracali z roboty, czterech z nich musiało nieść pijanego strażnika, a piąty jego karabin.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stryj, 4. kwietnia. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszym obwodzie następujące ceny zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Mikołajów		Rozdół		Żydaczów		Rożniatów		Bolechów		Kałusz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	20	3	.	3	20	3	.	3	50	2	50
„ żyta . . .	1	60	1	60	1	80	2	.	2	20	1	80
„ jęczmienia .	1	60	1	40	1	80	1	50	2	.	1	40
„ owsa . . .	1	40	1	20	1	40	1	.	1	40	1	.
„ hreczki . .	1	75	1	60	1	80	.	.	5	.	1	50
„ kukurudzy .	.	.	.	.	2	40	2	.	2	50	2	.
„ ziemniaków .	.	85	1	.	1	10	1	.	1	.	.	.
Cetnar siana . . .	.	.	1	.	1	.	.	70	1	25	1	60
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	9	.	7	.	7	.	5	.	4	73	5	75
„ „ miękkiego	7	50	5	.	6	.	4	.	3	78	3	70
Funt mięsa wołowego	.	15	.	11	.	12	.	11	.	11	.	11
Mas okowity . . .	.	60	.	60	.	80	.	42	.	84	.	80

Najświeższa poczta.

Londyn, 6. kwietnia. Księżna Alice, małżonka księcia Ludwika Heskiego, dziś o godzinie 5. zrana powiła córkę. Matka i dziecię mają się całkiem dobrze.

Augsburg, 6. kwietnia. Dzisiejsza *Allg. Ztg.* ogłasza pismo hr. Zygmunta Wielopolskiego do księcia Napoleona, nadesłane temuż 24. marca, w którem żąda zadośćuczynienia za zniewagę uczynioną jego ojcu w senacie. Chociaż znana przeszłość księcia mało robi nadziei, aby żądanie zostało przyjęte, hr. Wielopolski chce wstrzymać się do 2. kwietnia z ogłoszeniem pisma, które całą odpowiedzialność za nieszczęścia Polski składa na księcia i jego „drużynę rewolucyjną.“

Turyn, 2. kwietnia. Z teatru wojny w Polsce wracają codziennie polscy wychodźcy. Ci świadkowie naoczni potwierdzają, że niezgoda, dawna wada Polaków głównie przeważała przy ostatnich wypadkach. Utrzymują oni, że Mierosławski znowu udał się niedawno do Polski.

Z Francyi i Niemiec nadeszło tu wiele reklamacyi, ponieważ rząd tutejszy dłużej jak od pół roku nie płaci procentów od obligacyj lombardzko-austryackich, które przyjął na siebie. Słychać, że zawiedzionych wierzycieli pocieszają nową pożyczką.

Petersburg, 6. kwietnia. Wielu urlopowanych powołano. Według *Journal de St. Petersburg* dekretem cesarskim poruczonem zostało jenerałowi Berg zastępstwo Wielkiego Księcia Konstantego w administracyi cywilnej Królestwa, w razie przeszkody.

Nowy Jork, 26. marca. Dwa parowce unii przebyły baterye separatystów pod Port Hudson, i wpłynęły do kanału Vicksburskiego. Słychać, że unioniści chcą jednocześnie uderzyć na Vicksburg z drugiej strony. Obiega pogłoska, że Francuzi znajdują się na 11 mil od Mexyku.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 7. kwietnia. „Breslauer Ztg.“ donosi: W **Kaliszu** wielkie wzburzenie z powodu zbliżenia się powstańców, którzy o sześć mil mają być oddaleni. Podczas świąt kościoły o 6ej godzinie wieczór były zamknięte i przez wojsko strzeżone. Wojsko biwakuje na placach, przy każdej bramie przed strażnicą wytoczon po dwa działa.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. kwietnia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.09	+ 1.4	79.3	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.10	+ 7.2	64.8	zachodni „	„
10.god.wiecz.	327.07	+ 4.4	78.5	„ „	jasno
7. god. zrana	327.15	+ 2.8	75.5	poł.-wsch. sł.	jasno
2. god. po poł.	326.57	+ 10.4	52.3	południowy „	„
10.god.wiecz.	326.01	+ 5.6	73.5	poł.-wsch. „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

Hotel europejski: P. Rubczyński Alf., z Stanina.
Hotel angielski: Czajkowski Mich., z Bortnik.
Do domu zajezdnego nr. 509$^{4}/_{4}$: Orzechowski Ant., c. k. major, z Huty.
Do domu pod l. 16$^{1}/_{4}$: Henzel Sew., c. k. podpor., z Pragi.

Dnia 7. kwietnia.

Hotel George: PP. Prunkul Bogdan, z Milischesti. — Prunkul J., z Słobudki. — Znamirowski St., c. k. notar., z Sokala.
Hotel europejski: Malczewski Jul., z Skwarzawy. — Gregorowicz Kon., z Sambora.
Hotel angielski: Raciborski Edw., z Czozłowiec. — Wajgart Waleryan, adwokat, z Przemyśla.
Pod Tygrysa: Gorzycki Wic., z Pohorylec.
Zajazd Krynickiego: Stepnowski Wład., z Firlejówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. kwietnia.

PP. Kammel Ferd., c. k. porucz., do Drohowyża. — Leszczyński Ad., do Turzepola. — Tworkowski Józef, do Uwsia. — Janicki Wład., do Stubna. Pawlikowski Miecz., do Medyki. — Obertyński Felix, do Tuszkowa. — Starzyński Lud., do Tuszkowa. — Abgarowicz Fr., do Osowiec. — Krasicki M., do Krakowa. – Walewski Kaz., do Kłodna. — Malczewski Wład., do Skwarzawy. — Skarzyński Alf., do Polski.

Dnia 7. kwietnia.

P. Chwalibóg Jan, do Lipowic.

T E A T R.

Dziś teatr polski: **„Ślepy i Garbaty“**, dramat w pięciu aktach z francuskiego, przez pp. Anicet Bourgois i A. D'Ennery, przełożony przez M. Chrzanowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 7. kwietnia.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	17	5	23$^{1}/_{2}$
Dukat cesarski .	„ „	5	19	5	24$^{1}/_{2}$
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	87	9	01
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	71	1	73
Talar pruski . . .	„ „	1	63	1	65
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	76	—	76	70
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	95	80	65
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	13	74	88
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	23	81	98
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	210	50	212	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 7. kwietnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	77	40
5% pożyczka narodowa	81	75
Akcye banku wiedeńskiego	804	—
„ „ kredytowego	207	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	80
Dukat pojedyńczy	5	24
Srebro	109	25

Ochrona chłopców pod opieką Św. Antoniego we Lwowie.

Sprawozdanie z przychodu i rozchodu od 1. stycznia do 31. grudnia 1862.

A. Przychód.

	wal. austr. zł.	c.
1. Odsetki roczne od 28.200 zł. m. k. obligacyj indemnizacyjnych nominalnej wartości, które, jak przeprzeszłoroczne sprawozdanie dowodzi, *a)* stanowiły 31. grudnia 1861 majątek zakładowy, po odtrąceniu od nich podatku dochodowego — przyniosły	1410	—
2. Odsetki półroczne od obligacyj indemnizacyjnych 23. czerwca 1862 zakupionych po odtrąceniu tegoż podatku	5	—
3. Za utrzymanie w ochronie trzech chłopców na funduszu galicyjskiego stanowego zakładu sierot wypłacono z kasy głównej krajowej na asygnacyę wysokiego wydziału krajowego za trzy kwartały *b)*	213	75
4. Zasiłek kasyna narodowego	315	—
5. Inne dary dobrowolne w gotówce przyniosły	700	—
Suma przychodu gotówką w roku 1862	2643	75
do tego doliczywszy resztę kasową z końcem roku 1861 pozostałą *c)*	343	12.$_5$
wyniesie ogół przychodu	2986	87.$_5$

Prócz tego otrzymała ochrona w darze w ciągu roku 1862.

1. Od JW. hr. Alexandra Czackiego 4 sągi drew opałowych.
2. Od W. księdza kanonika Puszeta 10 korcy kartofli, dwa zające i 12$^{1}/_{2}$ funtów ryby na święta Bożego narodzenia.

a) porów. Dodat. osob. przy Gaz. Lwow. Nr. 17. z dnia 17. czerwca 1862.
b) należytość za czwarty kwartał otrzymała Dyrekcya dopiero w roku 1863 i w wykazie przychodu za rok ten ją umieści.
c) porów. Dodat. Gaz. Lwow. z 17. czerwca 1862.

B. Rozchód.

	wal. austr. zł.	c.
1. Wikt dla dzieci, ochmistrzyni, dwóch sług i nadzorcy .	1345	35.$_5$
2. Odzież, obuwie, bielizna, pościele — nowe i naprawki	364	96
3. Wydatki na odzież, bieliznę, obuwie dla chłopców, którzy wyszli z ochrony i umieszczeni zostali u różnych majstrów	11	96
4. Sprzęty nowe i naprawa starych	49	77
5. Restauracye i wydatki przy kamienicy zakładowej i studni na dziedzińcu, czyszczenie kanału, opłata kominiarza	139	29
6. Drwa na kuchnię i opał, sprowadzenie darowanych sągów i opłata rębaczy	126	5
7. Światło	47	58
8. Pensya ochmistrzyni dwóch sług i stróża	158	75
9. Pensya nadzorcy i drugiego dochodzącego nauczyciela	230	—
10. Książki szkolne, papier, pióra i t. d.	83	34
11. Lekarstwa	32	2
12. Podatek ekwiwalent za 2gi, 3ci i 4ty kwartał 1861, 1szy i 2gi kwartał 1862	30	94
13. Assekuracya ogniowa	9	99
14. Kupiono 23. czerwca 1862, dwie obligacye indemnizacyjne z kuponami po 100 zł. nominalnej wartości za	144	68
15. Wszystkie inne wydatki	42	22
Suma rozchodu	2816	90.$_5$

Odtrąciwszy sumę rozchodu od ogółu przychodu 2986 zł. 87.$_5$ c.
2816 „ 90.$_5$ „

pozostaje w kasie 31. grudnia 1862 . . . . . 169 zł. 97 c.

Majątek Ochrony składał się 31. grudnia 1861 z realności pod licz. 53$^{4}/_{4}$ i z jedynastu sztuk obligacyj indemnizacyjnych łącznie na 28.200 złr. m. k. w nominalnej wartości opiewających *d)*. W przeciągu roku 1862 zwiększył się zakupieniem dwóch obligacyj indemnizacyjnych nr. 23.983 i 23.984 po 100 zł. wartości nominalnej, a zatem 31. grudnia 1862 stanowi majątek ten: realność pod licz. 53$^{4}/_{4}$ i 28.400 zł. w obligacyach indemnizac. nominalnej wartości.

d) porów. wyżej wzmiankowany Dodatek Gazety Lwowskiej.

W pierwszych siedmiu miesiącach r. 1862 było 28 chłopców utrzymywanych w Ochronie. — Pod czas wakacyj opuściło pięciu zakład ukończywszy czwartą klasę normalną. Jeden z nich umieszczony został u lakiernika. Drugi, który był na funduszu W. Franciszka Drużbackiego, w małym seminarium. Trzeci zwrócony został rodzicom. Czwarty, na funduszu JW. barona Piotra Romaszkana, poszedł na naukę do rymarza. Piąty utrzymywany kosztem śp. JW. Biskupa Jasińskiego zwrócony został ciotce. Po wakacyach odjechał prócz tego szósty chłopiec, którego babka do zakładu wychowawczego wojskowego oddała. Zamiast nich przyjęła dyrekcya do zakładu dwóch chłopców bezpośrednio na fundusz ochrony, a trzeciego syna nadzorcy zakładowego za opłatą, właściwie przez zniżenie pensyi tegoż; dwóch innych na przedstawienie JW. barona P. Romaszkana i W. Fr. Drużbackiego; czterech nakoniec na przedstawienie Wysokiego Wydziału krajowego, który płaci za ich utrzymanie *e)* z funduszu galicyjskiego stanowego sierot. Przyjęto więc razem w r. 1862 dziewięciu chłopców i liczba ich utrzymywanych w ochronie od początku października do końca grudnia wynosiła 31.

Z nich było na funduszu galicyjskiego stanowego zakładu sierot 7
Na funduszu JW. barona P. Romaszkana 2
Na funduszu W. Franciszka Drużbackiego 1
Utrzymywanych z innych przychodów ochrony 21

e) opłata za nie dopiero w roku bieżącym 1863 wpływać zaczęła, i w sprawozdaniu za ten rok w rubryce przychodu umieszczona będzie.

Z dyrekcyi ochrony chłopców pod opieką św. Antoniego.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*